

K. M.

Wybitni towaroznawcy

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/4, 843-844

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



W nrze 1 z 1971 r. tegoż kwartalnika Eugeniusz Rzewuski pisze o historii Instytutu Badań Języka Suahili ((Chuo cha Uchunguzi cha Kiswahili) w Dar es-Sallam (obecnie w składzie tamtejszego uniwersytetu), stanowiącego kontynuację założonego w 1930 r. w Tanganice Międzyterytorialnego Komitetu Językowego.

Z. Br.

WYBITNI TOWAROZNAWCY

Kolejny zeszyt „Towaroznawstwo”, wydany drukiem w 1970 r. przez Polskie Towarzystwo Towaroznawcze, poświęcony problemom jakości, zawiera w dziale *Sylwetki towaroznawców* dwa życiorysy opracowane przez prof. Mieczysława Mysoneę, dyrektora Instytutu Towaroznawstwa Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie. Pierwszy z nich *Arnold Bolland i jego wkład do nauki towaroznawstwa* przedstawia działalność naukową, dydaktyczną i publicystyczną chemika i pioniera w zakresie towaroznawstwa Arnolda Bollanda (1881—1940).

Po habilitacji w zakresie mikrochemii na Politechnice Lwowskiej (1918) i przeniesieniu jej na Uniwersytet Jagielloński prowadził od 1922 r. aż do wybuchu wojny światowej wykłady i ćwiczenia z tej dziedziny chemii dla chemików i farmaceutów.

A. Bolland był autorem szeregu pionierskich prac z zakresu towaroznawstwa, m.in. podręcznika *Towaroznawstwo*, które doczekało się 7 wydań. Na stanowisku profesora (i dyrektora) Wyższego Studium Handlowego, a po akademizacji tej uczelni w 1938 r. Akademii Handlowej, której został rektorem, był inicjatorem licznych prac naukowych z zakresu towaroznawstwa oraz różnorodnych zagadnień gospodarczych. Jego zasługą było powołanie w 1924 r. do życia pierwszego w Polsce Instytutu Towaroznawczego w Krakowie celem kształcenia specjalistów-towaroznawców i nauczycieli towaroznawców.

Więziony wraz z profesorami Uniwersytetu Jagiellońskiego w listopadzie 1939 r. i przewieziony do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu-Sachsenhausen zmarł (5 IX 1940) w parę miesięcy po zwolnieniu w wyniku przebytych cierpień.

W artykule *Prof. dr Adam Maurizio* przedstawiony został życiorys Adama Maurizio (1862—1935), który w latach 1907—1923 był profesorem botaniki i towaroznawstwa na Politechnice Lwowskiej, a później (1927—1935) profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie na Wydziale Farmaceutycznym prowadził wykłady z nauki o żywności i badaniu środków spożywczych, kierując również Zakładem Badań Środków Spożywczych.

Działalność naukowa A. Maurizio związana była głównie ze środkami spożywczymi, a zwłaszcza z zagadnieniami przeróbki zboża i szkodników mąki. Obok licznych rozpraw naukowych, ogłaszanych w czasopismach szwajcarskich, niemieckich, francuskich i włoskich Maurizio był autorem wielu monografii i podręczników, wydanych m.in. w języku polskim, jak *Pożywienie roślinne i rolnictwo* (1926) czy *Surowce roślinne* (1939).

Na przypomnienie zasługuje interesujący szczegół z jego życiorysu. Urodzony w Krakowie w znanej spolszczonej rodzinie, jako siedemnastoletni uczeń został wydalony z gimnazjum i następnie więziony przez 11 miesięcy w więzieniu krakowskim, oskarżony o współpracę z Ludwikiem Waryńskim. Jako nieletni, a nadto jako obywatel szwajcarski nie był sądzony, lecz został wydalony z Austrii. Studia średnie, a następnie wyższe ukończył w Szwajcarii, gdzie później habilitował się i rozpoczął ożywioną działalność naukową.

Słusznie w swym artykule podkreślił prof. M. Mysona, że prof. A. Maurizio, który na ziemi polskiej pracował przez 28 lat, bardzo zasłużył się w torowaniu drogi mało ówczesnie znanej nauki towaroznawstwa.

K. M.

HISTORIA ŁODZI PODWODNYCH... RĘCZNIE PISANA

W Niemieckiej Republice Federalnej ukazała się publikacja *Die Entstehungsgeschichte der U-Boote*, której autorem jest Hans Joachim Lawrenz, inżynier elektryk zatrudniony w jednej ze stocznii w Kilonii. Pod względem wydawniczym stanowi ona — jak na dzisiejsze czasy — unikat: składa się ze 150 fotokopii ręcznego tekstu autora wraz z jego odręcznymi kopiami starych szkiców i rysunków technicznych łodzi podwodnych. O wydawnictwie tym donosi artykuł Rajmunda Szubańskiego *7 łodzi podwodnych Drzewieckiego*, „Morze” R. 47: 1971 nr 6, zawierający też reprodukcje dwóch stron dzieła Lawrenza. R. Szubański pisze, że ma ono dużą wartość poznawczą w zakresie historii rozwoju łodzi podwodnych, ale wskutek dziwnej techniki wydawniczej „straciło wiele na czytelności i trzeba doprawdy cierpliwości i natężenia uwagi, by lekturę doprowadzić do końca”. Orientują o tym już owe dwie reprodukcje: widać tam, że odręcznemu piśmu Lawrenza bardzo daleko do pisma ładnego, kaligraficznego; tyle tylko, że jest to piśmo w miarę czytelne.

Książka ta przynosi m.in. dokładne informacje o pracach Stefana Drzewieckiego w dziedzinie łodzi podwodnych. Te fragmenty Szubański cytuje w całości w swym artykule w „Morzu”. Opinia Lawrenza o naszym rodaku jest bardzo pozytywna. Niestety określa go jako „inżyniera rosyjskiego”, ani słowem nie wspomina, że był on Polakiem.

Jeśli chodzi o artykuł Szubańskiego to nasuwają się dwie uwagi: 1) niestety nie informuje on, w którym roku i gdzie (miejsce wydania) została wydana książka Lawrenza; 2) w pierwszym zdaniu artykułu czytamy: „Techniczna literatura marynistyczna wzbogaciła się ostatnio [to „ostatnio” zastępuje tu dane, o które się upominamy w poprzedniej uwadze] o dość niezwykłą pozycję”. Otóż literatura techniczna nie może być marynistyczną, czy odwrotnie: literatura marynistyczna nie może być literaturą techniczną, marynistyka bowiem to twórczość artystyczna, literatura marynistyczna to literatura piękna (o tematyce morskiej).

Z. Br.

Z CZASOPISM ZAGRANICZNYCH

„JOURNAL FOR THE HISTORY OF ASTRONOMY” R. 1:1970 i 2:1971

Wzrastająca specjalizacja nie ominęła również i historii nauki. Do długiego szeregu czasopism z tej dziedziny doszło w 1970 r. nowe — „Journal for the History of Astronomy” — wydawane w Londynie przez firmę Mac Donald. Potrzebę oddzielnego periodyku dla historii astronomii odczuwali tak historycy zawodowi, jak i astronomowie-praktycy. Celem jego miało być stworzenie wspólnej platformy dla astronomów i historyków oraz zapobieżenie rozpraszaniu się prac z historii astronomii w takim stopniu, jak to miało miejsce dotąd. Dalszym celem nowego periodyku miała być służba informacyjna, obejmująca nie tylko tradycyjne przeglądy piśmiennictwa, ale i ogłaszanie wykazów dysertacji doktorskich, katalogów zbiorów rękopiśmien-